

i obywatelskiego oraz kultury polskiej na tle tradycji śródziemnomorskiej przewidzianego w poszczególnych etapach edukacyjnych (szkoła podstawowa, gimnazjum oraz liceum i technikum).

Za bardzo interesującą, należy uznać inicjatywę autora polegającą na włączeniu do jego dzieła „Aneksu – wkładki mazowieckiej”. Składają się nań trzy teksty napisane przez praktyków – nauczycieli, które mogą stanowić materiał przydatny w opracowaniu autorskich programów z zakresu edukacji regionalnej. Ich uniwersalny charakter pozwala na możliwość posługiwania się nimi w różnych regionach kraju, nie tylko na Mazowszu.

Reasumując, problematyka książki „Ojczyzna i jej regiony” skupia się wokół pięciu zasadniczych problemów: a) rozwoju terytorium etniczno-etnograficznego naszego kraju; b) przemian regionalno-etnicznych w skali europejskiej;

c) rozwoju badań nad polską regionalizacją, ze szczególnym uwzględnieniem zróżnicowania tej regionalizacji; d) sposobów wykorzystania materiałów historyczno-teoretycznych w zastosowaniach praktycznych i e) celów i form aktywności społeczno-kulturalnej i społeczno-naukowej w ruchu regionalnym oraz towarzystw mniejszości narodowych i etnicznych.¹⁵

Książka ze wszech miar jest warta przeczytania. Nie tylko w sposób systemowy i problemowy ujmując najważniejsze zagadnienia dotyczące regionów, regionalizmu, edukacji lokalno – regionalnej i etnicznej, ale także stanowi istotny wkład w dyskusję na temat odrodzenia tradycyjnych wartości, otwartych zarazem na nowości i przyszłość, ponieważ ... *Polacy powinni znaleźć się w awangardzie dalszych przemian europejskich, jako ich współtwórcy a nie zakompleksieni mieszkańcy peryferyjnego zakątka Europy*¹⁶.

Zbigniew Kruszewski

Przypisy

- ¹ Fragment wypowiedzi prof. dr. hab., Andrzeja Lecha (z Uniwersytetu Łódzkiego), zamieszczonej na okładce recenzowanej książki.
- ² Fragment zamieszczony na str. 12 recenzowanej książki.
- ³ Tamże, s. 28.
- ⁴ Tamże, s. 38.
- ⁵ Tamże, s. 43-44.
- ⁶ Tamże, s. 44.
- ⁷ Tamże, s. 48.

- ⁸ Tamże, s. 87.
- ⁹ Tamże, s. 254.
- ¹⁰ Tamże, s. 272.
- ¹¹ Tamże, s. 279.
- ¹² Tamże, s. 310.
- ¹³ Tamże, s. 327.
- ¹⁴ Tamże, s. 355.
- ¹⁵ Tamże, s. 472.
- ¹⁶ Tamże, s. 475.

* * *

MONIKA BIELAK, JACEK PAWŁOWICZ, *Znane – nieznanie. Mazowsze niepokornych. Prasa niezależna na Mazowszu 1976–1989*, wyd. Instytut Pamięci Narodowej, Warszawa 2010

W ramach cyklu „Znane – nieznanie. Mazowsze niepokornych” Monika Bielak i Jacek Pawłowicz przygotowali tom drugi pt. „Prasa niezależna na Mazowszu 1976–1989”. Opracowanie podejmuje temat mało jeszcze zbadany, tzn. opozycyjną prasę z lat 80. Jak autorzy piszą we wstępie, ich celem było przypomnienie osób, które pozostały w cieniu bardziej znanych działaczy strictly politycznych.

Opracowanie w formie albumu obejmuje 48 pozycji – gazetek, czasopism i biuletynów – wydawanych na terenie obecnego woj. mazowieckiego z wyłączeniem Warszawy. Dominują „biuletyny” z terenu Płocka – 31 pozycji. 9 pochodzi z Radomia, 2 z Pionek, po jednej z Ostrołęki i Przasnysza. Jedna pozycja pochodzi z 1977 r. (wydawana w latach 1977–1980 i 1984–1986.), jedna z lat 1980–1983, 10 z 1981, 20 z lat 1988–1989, pozostałe z lat 1982–1987.



Wartość recenzowanej publikacji polega przede wszystkim na zaprezentowaniu szerszemu gronu czytelników konkretnych tytułów niezależnej prasy z lat 80. Poznajemy nazwiska redaktorów i drukarzy, którzy często jednocześnie angażowali się politycznie, bo w realiach lat 80. nie dało się do końca rozdzielić tych dwu funkcji.

Na podkreślenie zasługuje nowoczesna szata graficzna. Album, będący jednocześnie bogato ilustrowanym, popularnym leksykonem zawiera podstawowe informacje o każdej gazetce. Wszystkie tytuły sygnowane są w krótkich notkach, wyglądających jak przypięte karteczki. Pisemka i biuletyny reprodukowane są w rzeczywistych kolorach, co daje wyobrażenie o faktycznym wyglądzie i przybliża do realiów lat 80. Liczne zdjęcia przypominają najbardziej zasłużonych redaktorów i drukarzy.

Przyjęto zasadę, że każdej gazetce poświęcono jedną stronę. Znajdujemy tam podstawowe informacje o piśmie: wydawcę, daty wydawania, ilość wydrukowanych numerów i nakład, format, zastosowaną technikę drukarską, krótkie omówienie zawartości, skład redakcji i drukarzy. Każda gazetka, biuletyn lub czasopismo ilustrowane jest reprodukcją jednej lub dwu stron tytułowych, przy niektórych zamieszczono zdjęcia redaktorów.

Oprócz prezentacji pisemek publikacja zawiera krótką charakterystykę płockich organizacji opozycyjnych: NSZZ „Solidarność”, Polskiej Partii Socjalistycznej, Federacji Młodzieży Walczącej, Niezależnej Grupy Samoobrony Społecznej. Są także informacje o trzech płockich wydawnictwach: im. Orłąt Lwowskich, im. Matyldy Kretkowskiej „Magdy” i Samodzielnej Oficyny Wydawniczej „Sowa – 2”.

Przy sylwetkach niektórych działaczy zamieszczono fotokopie postanowień o tymczasowym aresztowaniu (Stefan Boczek, Jacek Pawłowicz, Ryszard Ciarski), protokołów przeszukania mieszkania (Jan Chmielewski, Jacek Pawłowicz), pokwitowania skonfiskowanej literatury bezdebitowej, zdjęcia z rewizji mieszkań Jacka Pawłowicza i Jana Chmielewskiego.

Prezentowane gazetki i biuletyny wydawane w Płocku pochodzą ze zbiorów J. Pawłowicza, który wykorzystał swoją wcześniejszą kwerendę do książki na temat oficyn i wydawnictw podziemnych¹. Dzięki temu zgromadził imponujący zbiór „bibuły” wydawanej w latach 80. w Płocku. Pozostałe pisma pochodzą ze zbiorów Archiwum IPN w Warszawie i Radomiu, Ośrodka „Karta” i kilku osób prywatnych.

Poza niezaprzeczalnymi walorami recenzowana publikacja ma jednak swoje braki i niedociągnięcia. Przede wszystkim tytuł sugeruje, że mamy do czynienia z prasą niezależną z Mazowsza. Tymczasem po analizie treści okazuje

się, że album zawiera także wydawnictwa z Ziemi Radomskiej. Oczywiście, można się domyśleć, że autorem chodziło o Mazowsze w rozumieniu aktualnego woj. mazowieckiego, ale należało to sprecyzować. Alternatywny podtytuł mógłby brzmieć „Prasa niezależna na Mazowszu i Ziemi Radomskiej”.

Kolejna uwaga, jaka się nasuwa po analizie zawartości, to nadreprezentatywność Płocka w stosunku do innych miast. Jak już zaznaczono z Płocka pochodzi 31 tytułów, podczas gdy z Radomia – 9. Jest wątpliwe, by w większym od Płocka i posiadającym duże zakłady przemysłowe Radomiu nie wydawano więcej gazetek i biuletynów. Trudno też założyć, że w kilkudziesięciotysięcznych ówczesnych miastach wojewódzkich – Ciechanowie i Siedlcach przez niemal 10 lat nie ukazała się żadna bibuła, a w Ostrołęce – tylko jedna gazetka.

Ta dysproporcja wynika zapewne z jednej przyczyny: autorzy oparli się na bogatych zbiorach J. Pawłowicza, dotyczących Płocka, natomiast pozostałe publikacje pochodzą głównie ze zbiorów Ośrodka „Karta”. Domniemywać zatem można, że autorzy na tych dwu źródłach poprzestali, nie przeprowadzając kwerendy na miejscu: w Radomiu, Siedlcach, Ciechanowie, Ostrołęce i innych miejscowościach. Aczkolwiek na promocji książki w Książnicy Płockiej J. Pawłowicz w rozmowie z recenzentem przekonywał, że nic więcej się nie ukazało.

Jak już wspomniano książka zawiera krótkie notki o niektórych organizacjach i wydawnictwach – znowu płockich, a nie radomskich i innych. Dodatkowo te elementy nie są ujęte w spisie treści. W opisie kwartalnika niezależnego „Postęp” brak jest informacji o miejscu wydania. Podobnej informacji brakuje przy „Legioniście”, choć tutaj skład redakcji wskazuje na Płock.

Słowo wstępne ma bardziej charakter przedmowy i nie zawiera żadnych informacji merytorycznych. Brakuje wprowadzenia w temat, tzn. w jakich realiach odbywało się drukowanie prasy niezależnej i podziemnej, jakim sprzętem dysponowano, jak wyglądał kolportaż, z jakimi innymi ośrodkami utrzymywano kontakty, jakim szykanom poddawani byli drukarze i kolporterzy, itp. We wstępie należało także uzasadnić taką formę publikacji, wyjaśnić układ treści i źródła pochodzenia gazetek. Omawiany album nie odwołuje się także do żadnej literatury dotyczącej niezależnej prasy lat 70. i 80. Na ten temat ukazało się już kilka wartościowych publikacji, do których można było sięgnąć². Warto byłoby także wyjaśnić pewne terminy techniczne, jak wielacz biatkowy, czy sitodruk, które dla współczesnego czytelnika są zupełnie nieznane.

Recenzowany album pozostawia pewien niedosyt głównie z powodu lakonicznych opisów

prezentowanych gazetek i biuletynów. Przed wszystkim brakuje głębszej analizy ich zawartości. Najczęściej jest to wzmianka typu: „*Tematyka artykułów, obok informowania o działalności PPS, obejmowała szeroki wachlarz życia społecznego: sprawy gospodarcze, związkowe, życie społeczności lokalnej, przestrzeganie praw człowieka*”³. To stanowczo za mało.

Idealem byłyby wspomnienia i relacje redaktorów, drukarzy i kolporterów. Przecież w ich pracy nie brakowało momentów dramatycznych: aresztowań, rewizji, przesłuchań. Mogłoby to bardzo wzbogacić obraz pracy opozycjonistów, tym bardziej, że jak pokazała promocja książki, ludzie, którzy po 1989 r. nie kontynuowali działalności politycznej i związkowej, dzisiaj najczęściej są na emeryturze i mają duży żal o to, że zostali zapomniani i przy kolejnych rocznicach coraz mniej się o nich mówi. Aczkolwiek poniekąd są sami sobie winni, nie spisując i nie przekazując nikomu swoich wspomnień i relacji oraz posiadanych dokumentów. W czasie promocji książki z wielkim zainteresowaniem słuchało się opowieści drukarzy, z J. Pawłowiczem na czele, jak i gdzie drukowano i przechowywano gazetki, jak je przewożono, kto w tym pomagał i na jakie sankcje się narażał.

Oczywiście uwzględnienie takich elementów znacznie poszerzyłoby objętość i całkowicie zmieniło charakter recenzowanej pozycji. Szkoda, że autorzy nie skorzystali z tej okazji. W rezultacie otrzymaliśmy album, który ze swojej natury nie pretenduje do wyczerpującego ujęcia tematu. W przypadku płockich pism jest to przypomnienie – w ciekawszej formie – informacji

z książki J. Pawłowicza sprzed 16 lat. Publikacja – realizowana w ramach szerszego projektu edukacyjnego – przeznaczona jest głównie dla młodego czytelnika, który – z racji wieku – nigdy nie zetknął się z „bibułą” lat 80. Dzięki przygotowywanemu albumowi ma szansę zobaczyć, jak wyglądały podziemne pisemka, jak bardzo ich forma odbiegała od współczesnych standardów. Publikacja ma więc głównie wartość edukacyjną, stanowiąc materiał poglądowy dla nauczycieli i uczniów szkół różnych szczebli. Jeżeli taki był cel autorów, to został zrealizowany i jest to bardzo wartościowe świadectwo działalności opozycjonistów lat 80. Forma graficzna jest bez zarzutu i prezentuje bardzo wysoki poziom edytorski.

Publikacja może być źródłem i inspiracją dla historyków prasy, którzy chcieliby bliżej zapoznać się z prezentowanymi gazetami i biuletynami i przeanalizować ich zawartość. Korzystając z tego swoistego przewodnika mogliby spróbować odnaleźć więcej tytułów radomskich, czy dotrzeć do „bibuły” wydawanej w innych miastach Mazowsza. Tak więc recenzowana pozycja jest ważnym przyczynkiem tak do dziejów niezależnej prasy, jak i historii opozycji politycznej lat 80. na Mazowszu.

A może Jacek Pawłowicz, wykorzystując doskonałą znajomość środowiska płockich opozycjonistów, pokusi się o przygotowanie zbioru wspomnień i relacji płockich działaczy opozycji antykomunistycznej? Mógłby tu również przedstawić swoje doświadczenia z bogatej działalności podziemnej.

Grzegorz Gołębiowski

Przypisy

¹ J. Pawłowicz, *Nieznani bohaterowie. Leksykon opozycji antykomunistycznej województwie płockim 1980–1989*, część I – Oficyny i wydawnictwa podziemne, Płock 1995.

² Np. – A. Friszke, *Jak się robiło pismo podziemne - rozmowa z redakcją „Tygodnika Mazowsze”, „Więź”, 1989, nr 10; K. Łabędź, *Wydawnictwa historyczne drugiego obiegu w Polsce: materiały do bibliografii adnotowanej za lata 1980–1987*, Warszawa 1989; S. Siekierski, *Drugi obieg. Uwagi o przyczynach powstania i społecznych funkcjach*, [w:] *Piśmiennictwo – systemy**

kontroli - obiegi alternatywne, pod red. J. Kosteckiego i A. Borodziej, t.II, Warszawa 1992; W. Polak, *Od dziecięcej drukarenki do offsetu. Krótka historia niezależnej poligrafii w Toruniu*, „Biuletyn Instytutu Pamięi Narodowej”, 2006, nr 7; *Drugi obieg 1976–1989*, wybór i oprac. K. Dworaczek, red. A. Grupańska i J. Wawrzyniak, Warszawa 2008; J. Błażejowska, *Papierowa rewolucja. Z dziejów drugiego obiegu wydawniczego w Polsce 1976–1989/1990*, Warszawa 2010.

³ „Robotnik Mazowiecki”, wydawany przez płocką PPS, s. 46.

* * *